

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 25 kwietnia 1938 r.
sygn. akt 3 K 1733/38**

- 1) Jeżeli sąd prawidłowo uzasadni, że przesłuchanie danego świadka jest zbędne, a świadek ten mimo prawidłowego wezwania nie stawia się na rozprawę, to pominięcie ów dowodu nie stanowi uchybienia procesowego.**
- 2) Gdy sąd uzna dany dowód za nieistotny, to nawet błędne uzasadnienie niedopuszczenia obrony do jego obalenia przy pomocy innego dowodu, nie jest podstawą do uchylenia wyroku.**

Sąd Najwyższy w składzie:

przewodniczący: sędzia Sądu Najwyższego St. Wyrobek,

sędziowie Sądu Najwyższego: Wł. Mayer

J. Dworzak (sprawozdawca)

przy udziale prokuratora Sądu Najwyższego St. Błońskiego

aplikanta sądowego W. Nelskiego jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej 4 października 1938 r.,

w sprawie Józefa Tywonka,

oskarżonego z art. 175, 259 k.k.¹

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. akt IV K 101/38 z dnia 25 kwietnia 1938 r.,

na mocy art. 529, 598 k.p.k.² i art. 83 60-66 przepisów tymczasowych o kosztach sądowych³ kasację oskarżonego Józefa Tywonka oddała, zwalniając od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego i od opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym.

Uzasadnienie

Kasacja oskarżonego zarzuca:

- a) obrazę art. 360, 379 i 332 § 1 i § 2 k.p.k. z powodu oddalenia wniosków obrońcy oskarżonego o przesłuchanie:

- 1) świadka Rozalii Dudziakowej, celem stwierdzenia prawdziwości tłumaczenia się oskarżonego i okoliczności, że pokrzywdzona Magdalena Polańska oświadczyła wobec niej, że napadu na nią dokonali jacyś dwaj osobnicy, z których jeden miał

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313.

³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 marca 1924 r. w przedmiocie ogłoszenia przepisów tymczasowych o kosztach sądowych, Dz.U. 1924 nr 28 poz. 284.

- na sobie skórzaną kurtkę, a drugi płaszcz, nie zaś oskarżony Tywonek, którego wcale nie rozpoznała;
- 2) świadka N. Madeja na stwierdzenie, że szalik, który oskarżony miał na sobie w dniu rozprawy, otrzymał on od tego świadka;
- b) obrazę art. 54 k.k. z powodu niewzięcia przez sąd wyrokujący pod uwagę, że oskarżony nie był karany za przestępstwo z chęci zysku przez 6 lat, że ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, że wyszedłszy z wojska znalazł się bez środków do życia i że do próby podrobienia się przyznał i z powodu wymierzenia wskutek tych okoliczności zbyt surowej kary.

[Sąd Najwyższy zważył, co następuje:]

Pominięcie dowodu z przesłuchania świadka Rozalii Dudziakowej nie stanowi żadnego uchybienia procesowego, skoro świadek ten, pomimo należytego wezwania go na rozprawę się nie stawił, Trybunał zaś przesłuchanie jego uznał za zbędne przy czym pogląd swój o zbędności przesłuchania tego świadka w sposób pod względem logicznym niewadliwy uzasadnił (vide art. 330 k.p.k. i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1934 r., sygn. akt 2 K 1324/34, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego 233/35).

Uznanie przez trybunał wniosku o przesłuchanie świadka N. Madeja za spóźniony w rozumieniu art. 296 k.p.k. nie było uzasadnione, skoro kwestia przesłuchania tego świadka wyłoniła się dopiero na rozprawie głównej w związku z wydanym oskarżonemu przez przewodniczącego poleceniem włożenia na szyję szalika i złożonym dopiero wówczas oświadczeniem pokrzywdzonej, że oskarżony w czasie dokonywania czynu miał na szyi taki sam szalik. Za dostateczną podstawę odrzucenia tego dowodu nie można również uznać okoliczności niż oskarżony, iż oskarżony nie był w stanie podać dokładnego adresu rzeczzonego świadka, skoro nie można wykluczyć, iż bliższe dane co do imienia i miejsca pobytu świadka Madeja mogły być ujawnione w zapiskach więzienia, w którym świadek wraz z oskarżonym miał przebywać. Oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka Madeja nie może być jednak uznane za bezwzględnie nieuzasadnione, skoro trybunał wyraził zarazem pogląd o nieistotności tego dowodu, pogląd ten zaś jest słuszny, zważywszy bowiem, że pokrzywdzona twierdziła jedynie, że oskarżony miał „taki sam” (a nie „ten sam”) szalik na szyi, ewentualnie stwierdzenie, iż szalik okazywany na rozprawie oskarżony otrzymał dopiero po uwięzieniu do od Madeja, nie wyłączałoby możliwości, iż w czasie dokonania czynu miał na sobie zupełnie podobny inny szalik, a tym samym nie obalałoby bynajmniej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Nieprzyjęcie zatem dowodu z przesłuchania świadka Madeja nie daje również podstawy do uchylenia wyroku.

Zastosowany w wyroku wymiar kary Sąd wyrokujący uzasadnił niewadliwie, przytaczając stosownie do przepisu art. 379 § 2 k.p.k. okoliczności łagodzące i obciążające, które przy wymierzaniu oskarżonemu kary w granicach ustawowego wymiaru miał na uwadze, uwzględnienie zaś dalszych wymienionych w kasacji

okoliczności łagodzących, zdaniem autora kasacji, winę oskarżonego należało w myśl art. 54 k.k. wyłączenie do uznania sądu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy na mocy art. 529 k.p.k. kasację oskarżonego jako nieuzasadnioną oddalił.

[Przywołane przepisy: art. 296 k.p.k., art. 332 § 1 k.p.k., art. 332 § 2 k.p.k., art. 360 k.p.k., art. 379 k.p.k., art. 529 k.p.k., art. 54 k.k.]